

Studentki Pedagogiki stawiały czoła koronawirusowi

Zbierają pieniądze na pomoc osobom, które najbardziej ucierpiały wskutek pandemii, organizują wsparcie dla podopiecznych domów pomocy społecznej. A wkrótce zaczną kompletować wyprawki szkolne. Tak pomagają studentki kierunku Pedagogika Politechniki Koszalińskiej.

To pomysł Dominiki Mielniczuk-Bączek z Katedry Pedagogiki i Studiów Edukacyjnych Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej, która w niesienie pomocy zaangażowała się już w pierwszych dniach pandemii. Potem dołączyły do niej studentki studiów licencjackich i magisterskich kierunku Pedagogika.

Zaczęło się od prostych działań: studentki piekły ciasta i dostarczały je podopiecznym hospicjum i domu pomocy społecznej w Koszalinie oraz dbającym o bezpieczeństwo strażnikom miejskim. Potem, włączając się w krojenie materiału, wsparły różne koszalińskie organizacje zajmujące się szyciem maseczek ochronnych. Dzięki działaniom tych organizacji udało się uszyć prawie 11 tysięcy maseczek, a otrzymali je m.in. funkcjonariusze policji i pracownicy domu pomocy społecznej.

Studentki zorganizowały też akcję zbiórki pieniędzy i zakupu koszulek dla pracowników oddziału zakaźnego pooperacyjnego Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie (łącznie przekazano 70 koszulek).

Na FB rozpoczęły aukcje przedmiotów, a na platformie Pomagam.pl zbiórkę pieniędzy. Dzięki temu mogły pomóc podopiecznym instytucji, którzy najdotkliwiej odczuli skutki pandemii. Dochód ze zbiórki wyniósł 5733 zł. - Włączyłam się w organizację zbiórki pieniędzy. Przekazywałam też swoje przedmioty na aukcję. Uznałam, że nie mogę siedzieć beczynnie – relacjonuje Kinga Grobelska, jedna z zaangażowanych w akcję niesienia pomocy studentek Pedagogiki. – Moja rodzina i znajomi też się w to włączyli.

Dzięki zebranych funduszom można było wesprzeć podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koszalinie. Wsparcie otrzymały dwie koszalińskie rodziny, które z powodu pandemii utraciły źródło dochodu i znalazły się w trudnej sytuacji finansowej. Studentki przekazały im żywność, odzież oraz środki higieniczne dla najmłodszych. Pomogły też w zakupie jednorazowych fartuchów dla pracowników Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc (zawiozły do tej instytucji 50 fartuchów i bon o wartości 400 zł na zakup kolejnych). Przekazując jednorazowe naczynia na ciepłe posiłki, wsparły też Dom Miłosierdzia Bożego w Koszalinie, który wydaje żywność osobom bezdomnym i ubogim.

Dużym przedsięwzięciem było przygotowanie darów dla działających w regionie domów pomocy społecznej (DPS-y w Parsowie, Mielnie i Gościnie). Placówki otrzymały ciśnieniomierze elektroniczne i termometry bezdotykowe, fartuchy i czepki jednorazowe, a część z nich również przyłbice, aparaty do mierzenia tętna, jednorazowe podkłady oraz napoje (90 litrów wody mineralnej). Współpraca z jedną z koszalińskich fundacji pozwoliła na pozyskanie i przekazanie DPS-om mleka, wafli oraz soków.

Za pieniądze ze zbiórki wolontariuszki zakupiły ponadto dla koszalińskiego hospicjum 30 litrów płynu do dezynfekcji rąk i taką samą ilość płynu do dezynfekcji powierzchni. Dostarczyły też podarowane przez indywidualnego darczyńcę środki higieny i sprzęt niezbędny do pielęgnacji osób obłożnie chorych. Skąd wiadomo, jaka pomoc jest aktualnie potrzebna? Dominika Mielniczuk-Bączek dołączyła niedawno do ogólnopolskiego systemu "Wsparcie dla szpitala" i została jego lokalnym koordynatorem. Dzięki temu można na bieżąco sprawdzać, jakiego wsparcia potrzebują placówki w regionie.

Warto wspomnieć też o tym, że studentki wsparły nastolatkę, której rodzice z powodu choroby znaleźli się w trudnej sytuacji (to również podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie). Podarowały nastolatce odzież i obuwie oraz bon do sklepu odzieżowego, kosmetyki i drobną biżuterię. Przekazały też odzież dla chłopca z autyzmem.

W ostatnim czasie oddziałowi chirurgii ogólnej koszalińskiego szpitala studentki podarowały ciśnieniomierz elektroniczny.

- To wielka radość, że można pomóc innym – dodaje Kinga Grobelska. – Wierzę, że dobro do mnie wróci.

Organizowanie pomocy się nie kończy. W sierpniu ruszy zbiórka pieniędzy i materiałów na wyprawkę szkolną dla podopiecznych Rodzinnego Domu Dziecka nr 2 w Koszalinie.



Przekazanie darów Domowi Pomocy Społecznej w Gościnie.



Studentki wsparły podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Parsowie.



Środki higieny trafiły do hospicjum w Koszalinie.